Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW. UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90. 179-93. TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI | Kraków, środa, 21 czerwca 1939 | Nr 169

Gdańsk za Fryderyka II i Hitlera

Dziś dajemy dalszy ciąg memoriału „pewnego dziennikarza", o którym wczoraj pisaliśmy. Ustęp, który zamieszczamy, odnosi się do Gdańska i uwypukla polski charakter tego miasta, nazwanego przez Hitlera „miastem niemieckiem"... Autor zaczyna od najdawniejszych czasów. — Uw. Red. Gł. N."

Subisław, Światopełk, Mestwin i Jarosław, książęta polscy, władali Pomorzem już w X. i XI. w. Historyk niemiecki Wolf przyznaje, że Gdańsk i Pomorze były w X. i XI. w. częścią składową Księstwa Polskiego, lecz twierdzi, że Gdańsk założony został przez Połabianów, grupę Słowian, która — jego zdaniem — przywędrowała nad morze Bałtyckie wraz z Niemcami z okolic Hannoveru.

Inni autorzy niemieccy zwą założycieli Gdańska najczęściej „die Kaschuben" lub „Mazuren", lecz my wiemy, że owi Kaszubi i Mazurzy, to czystej krwi Polacy. Gdańsk zetknął się poraz pierwszy z niemczyzną w 1308 r., a więc w czasie, gdy Zakon Krzyżacki rozpoczął swą imperialistyczną działalność. Germanizacja Gdańska następowała w trzech stosunkowo krótkich periodach i to przy pomocy perfidnego tępienia Polaków. Owe periody, panowania Niemców w Gdańsku, w drugim tysiącleciu, to lata od 1308—1410, od 1793—1806 i od 1815—1918 r.

W sumie liczba lat panowania niemieckiego w Gdańsku w drugim tysiącleciu wynosi 212, wobec 420 lat, w ciągu których Gdańsk należał do Polski.

Teza p. Hitlera więc, że Gdańsk był, jest i będzie miastem niemieckim, jest fałszywą.

FRYDERYK II W R. 1772.

Już podczas pierwszego rozbioru Polski, Prusy zabierając Pomorze i okręg Noteci, usiłowali również zagarnąć Gdańsk. Królowie pruscy udając się na koronację do Królewca, przejeżdżali zwykle przez Gdańsk i od dawna rzucali pożądliwe spojrzenia na to piękne i bogate wówczas miasto. Fryderyk II. już w r. 1772 chciał za wszelką cenę połknąć ten smaczny kąsek. Natknąwszy się jednak na zdecydowany opór współzaborców, musiał zrezygnować. Podczas pierwszego rozbioru Polski Austria i Rosja zobowiązały Fryderyka II. do uroczystego i wyraźnego zrzeczenia się na zawsze wszelkich pretensyj do miasta Gdańska w zamian za co otrzymał on odszkodowanie w gotówce i zbożu. Mimo to chwilowe „zaspokojenie" apetytu Fryderyk II. nie dał za wygraną. Rozpoczął bowiem międzynarodową kampanię przeciw Polsce i rozpętał na granicy gdańskiej, podobnie jak i p. Hitler, szykany administracyjne, które miały zaognić sytuację i ułatwić zabór Gdańska. Za pomocą wysokich ceł tranzytowych, pobieranych przez Fryderyka II. w Marienwerder, starał się on przeciąć Polsce wolny obrót towarowy i żeglugę na Wiśle. Dopiero na skutek interwencji carowej Katarzyny, Fryderyk II, przerwał swą politykę gwałtu i wygładzania Gdańska. Wkrótce jednak chwycił się innego środka, aby wywołać niepokój i walki wewnętrzne wśród mieszkańców Gdańska; nakazał on przedstawicielowi zboru ewangelickiego wyjechać z Gdańska, a wśród części obywateli Niemców wszczął propagandę, aby powstali przeciwko Polakom i katolickiemu reżimowi kościelnemu w Gdańsku, oskarżając ich o wyrzucenie władz zboru z Gdańska.

Po krótkiej wojnie domowej, wygranej zresztą przez Polaków, Fryderyk II. chwycił się innego środka przeciw Gdańszczanom, a mianowicie presji ekonomicznej: pruski zbór ewangelicki odkrył nagle, że jest prawnym następcą opactwa w Oliwie i opierając się na tym wybiegu, wytoczył setki spraw sądowych członkom patrycjatu gdańskiego — przeważnie Polakom — o zwrot gruntów i domów, które jakoby miały należeć do zboru. Sąd gdański zabronił im do czasu rozstrzygnięcia sporów używania ich domów i majątków położonych niedaleko miasta. Owe spory trwały lat 9 i skończyły się częściowo wygraną zboru ewangelickiego.

SZYKANY A LA HITLER.

Innym razem, Fryderyk II. opierając się na płotce, że w Gdańsku ukrywa się 4.000 dezerterów z wojsk pruskich, żądał od Gdańska i Polski wydania ich Prusom, grożąc inaczej wkroczeniem wojsk pruskich do Gdańska. Owych dezerterów odnaleziono i wyłapano razem 17-tu. Wreszcie Fryderyk II. wymyślił bajeczkę, że w Gdańsku wybuchła zaraza i pod tym pretekstem otoczył Gdańsk kordonem wojsk pruskich. Obsadziwszy swymi wojskami port „Neufahrwasser" i półwysep Helski, Fryderyk II. ustanowił w porcie bezprawnie pruski urząd celny. O tych czasach pruskiego panowania w Gdańsku pisała do syna matka słynnego filozofa Schopenhauera, co następuje:

„Król pruski rzucił się jak wampir na moje miasto rodzinne, przeznaczone teraz chyba na zagładę, gdyż już od lat wysysa z nas wszelkie soki".

Ale dzielni Gdańszczanie przetrzymali i ten ciężki cios. Delegacja Gdańszczan, Polaków i Niemców zwróciła się o pomoc do króla Polski oraz do Anglii, Holandii i Rosji, a w międzyczasie mieszkańcy Gdańska bronili się tak dzielnie przeciw administracji pruskiej, że Fryderyk II., doprowadzony do wściekłości tym bohaterskim oporem Gdańszczan, odciął im w Sopotach i Oliwie dopływ wody do picia.

Owe niesłychane zarządzenia Fryderyka II. wywołały taką burzę w Europie, że chcąc nie chcąc musiał je, dnia 27 października 1773 r. odwołać. Los nie pozwolił Fryderykowi II. dożyć zaboru Gdańska, lecz w swoim testamencie polecił on swemu następcy zająć się „specjalnie troskliwie" zaborem tego miasta. „Gdańsk należy spożyć jak karczoch, listek po listku", pisał Fryderyk II. w swym testamencie politycznym!!!

Anglia przyspiesza zawarcie paktu nieagresji

brytyjsko-francusko-sowieckiego

Londyn, 20. VI. (PAT). Dzienniki londyńskie donoszą, że rząd brytyjski powziął w ciągu ostatnich 24 godzin decydujące kroki, aby przyspieszyć zawarcie

brytyjsko—francusko—sowieckiego paktu przeciw agresji.

Według dzienników, sir Viliam Seeds, ambasador brytyjski w Moskwie, otrzymał wczoraj nowe instrukcje, na mocy których negocjujący w Moskwie ambasador oraz łącznie z nim naczelnik wydziału środkowo-europejskiego, Strang, uzyskali szerszy zakres kompetencji dla osiągnięcia w rokowaniach z Rosją sowiecką, bez zwłoki, kompletnego sojuszu defensywnego. Nowe instrukcje mają na celu usunięcie wszelkich wątpliwości, jakie mogły jeszcze istnieć wśród rządu sowieckiego co do szczerości W. Brytanii. W Londynie liczą, że w tych ścisłych instrukcjach rokowania obecne posuną się szybko naprzód, tak, że

przed końcem bieżącego tygodnia porozumienie będzie osiągnięte.

W każdym razie nowa inicjatywa brytyjska wykaże do jakiego stopnia rząd sowiecki istotnie pragnie sojuszu z W. Brytanią i Francją. Dzienniki wyrażają przypuszczenie, że ten nowy krok rządu brytyjskiego obliczony na przyśpieszenie porozumienia z Sowietami, podyktowany jest wypadkami na Dalekim Wschodzie.

Włochy zamierzają uderzyć na Grecję?

Wyjazd marsz. Badoglio do Albanii

Rzym, 20. VI. (RA). W poniedziałek o godzinie 8 rano marszałek Badoglio odleciał samolotem z Rzymu do Tirany, celem przeprowadzenia inspekcji włoskich sił wojskowych w Albanii, oraz celem dokładniejszego zorientowania się na miejscu w położeniu strategicznym tego kraju.

Paryż, 20. VI. (P) W tut. kołach politycznych i wojskowych w związku z koncentracją wojsk włoskich w Albanii, których ilość obliczają na 100.000, oraz w związku z przybyciem do Tirany najlepszego stratega włoskiego marszałka Badoglio wyrażane są obawy, iż Włochy przygotowują błyskawiczny atak na jedno z państw bałkańskich. Najwięcej na atak wydaje się być wystawiona Grecja. — Sprawa gromadzenia wojsk włoskich w Albanii jest omawiana na konferencji premiera greckiego Metaxa z rumuńskim min. spraw zagranicznych Gafencu.

Koncentracja wojsk włoskich w Albanii ma być jednocześnie jedną z dalszych prób wywierania presji na Jugosławię, oraz groźbą włoską pod adresem porozumienia brytyjsko-tureckiego.

PRZEDSTAWICIEL RADIA ANGIELSKIEGO NADAJE REPORTAŻE Z GDAŃSKA.

Toruń, 20. VI. (PAT). Ubiegłej niedzieli odwiedził punkt mikronowy rozgłośni pomorskiej w Gdyni szef informacji zagranicznej British Broadcasting Company, p. Ralph Murray. Angielski gość jest wysłannikiem radiofonii angielskiej, który przybył na Pomorze w związku z wielkim zainteresowaniem radiofonii angielskiej wydarzeniami w Wolnym Mieście Gdańsku. Gość angielski nadał z punktu mikrofonowego w Gdyni specjalny reportaż, w którym poinformował radiofonię angielską o nastrojach panujących w Gdańsku, — przedstawił przebieg wydarzeń ostatnich dwóch dni i scharakteryzował sytuację obecną w Wolnym Mieście.

Prąd o sile 220 wolt

przebiega przez druty otaczające koncesję bryt. w Tientsinie

Londyn, 20. VI. (PAT). W Londynie panuje oburzenie na Japończyków z racji decyzji powziętej przez władze wojskowe w Tientsinie, aby naładować elektrycznością druty kolczaste, okalające koncesję brytyjską. Postanowienie to wejdzie w życie w dniu dzisiejszym. Ogółem 31 mil angielskich drutów okalających koncesję brytyjską w Tientsinie naładowanych zostanie prądem o sile 220 volt. Japończycy usiłują tłumaczyć swą akcję tym, że Chińczycy z koncesji usiłowali przedostać się przez okalające koncesję druty i w ten sposób złamać blokadę.

Wzajemne protesty

Szanghaj, 20. VI. (PAT). Władze japońskie złożyły protest wobec brytyjskich władz morskich, z powodu rzekomego dostarczenia żywności na ląd, przez kanonierkę angielską „Scarab" w Wuhu na rzece Yangtse, pod osłoną broni.

Japończycy, jak donosi Reuter, zarzucają Anglikom, iż nie przedstawili im listy wyładowanych towarów, a przeciwko żołnierzom japońskim, którzy usiłowali interweniować, wystawili karabiny maszynowe.

Tokio, 20. VI. (PAT). Ambasador brytyjski Craigie odwiedził dziś min. spraw zagranicznych Aritę. Jak słychać, ambasador złożył ministrowi protest przeciw traktowaniu obywateli brytyjskich na przejściach granicznych koncesji w Tientsinie.

—:—ooo—:—

Blokada w Tientsinie to nie „incydent lokalny"

Tientsin, 20. VI. (PAT). Jak stwierdza Agencja Domei, japońskie władze wojskowe przez usta swego rzecznika jeszcze raz dały do zrozumienia, że nie mają zamiaru traktować wypadków w Tientsinie jako „incydenty lokalne", lecz że sprawy te **są ściśle związane z całokształtem polityki japońskiej w Chinach półn.** Polityka ta będąca hamulcem w budowie nowego ładu w Azji, musi ulec rewizji.

Pośrednictwo Stanów Zjedn.?

Tokio, 20. VI. (PAT). Amerykański charge d'affaires Dooman odbył 19 bm. rano konferencję z szefem sekcji amerykańskiej w japońskiem ministerstwie spraw zagr.

Dyplomata amerykański zakomunikował oficjalnie rządowi japońskiemu deklarację Cordell Hull'a, w której amerykański sekretarz stanu proponuje

pośrednictwo konsula gen. Stanów Zjednocz. w Tientsinie w likwidacji zatargu japońsko-angielskiego.

oczywiście o ile zainteresowane rządy wyrażą życzenie.

Bezpośrednio po rozmowie z Yoszizawą, szefem sekcji amerykańskiej, Dooman przyjęty był przez ministra Aritę.

Sowiety przedłużają rozmowy z Anglią

Londyn, 20. VI. (S). Według informacyj nadeszłych z Moskwy premier Mołotow ma na dzisiejszej konferencji z przedstawicielami Anglii i Francji wysunąć nowe propozycje, zmierzające do wciągnięcia do „frontu pokojowego" Stanów Zjednoczonych A. P., przy czym zobowiązania wzajemne państwa rozciągałyby się nie tylko na sprawy europejskie, ale i Dalekiego Wschodu. W Londynie panuje pewnego rodzaju pesymizm, czy dalsze rozszerzanie rozmów jest właściwe, ponieważ bez względu na wynik negocjacyj rozmowy uległyby dalszemu przedłużeniu. Zapewne w związku z tym doniesieniem z Moskwy, pojawiły się pogłoski, jakoby wysłannik rządu angielskiego Strang miał przerwać rozmowy.

———:ooo:———

Włoskie okręty wojenne obsadzą Majorkę?

Rzym, 20. VI. (PAT). Włoskie okręty wojskowe pierwszej eskadry, które wyruszyły wczoraj z Neapolu przybędą jutro do Palmy na Majorce. W depeszy swego specjalnego wysłannika, znajdującego się na pokładzie krążownika „Duncan" — „Ressagero" donosi, że po przybyciu na Wyspy Balearskie eskadra zostanie podzielona na dwie grupy, z których jedna odwiedzi porty Maroka hiszpańskiego i Portugalii, podczas gdy druga złoży wizyty w portach hiszpańskich.

Francusko-turecki układ wzajemnej pomocy
na Morzu Śródziemnym

Stambuł, 20. VI. (PAT). Jak podaje prasa turecka, pomiędzy Francją a Turcją zostaną zawarte w dniach najbliższych dwa układy: 1) **Dotyczący przyłączenia Hataju do Turcji i 2) dotyczący wspólnej deklaracji w sprawie wzajemnej pomocy we wschodniej części Morza Śródziemnego.** Pierwszy z tych układów zostanie podpisany w Paryżu, drugi zaś w Ankarze.

16 oficerów niem. oskarżonych o zdradę stanu

Królewiec, 20. VI. (tel.). Przed sądem wojskowym w Królewcu toczy się obecnie proces przeciwko 16 oficerom armii niemieckiej o zdradę stanu. **Proces toczy się przy drzwiach zamkniętych. Według informacji prokurator miał żądać dla 13 oskarżonych kary śmierci. Śledztwo prowadzone w tej sprawie miało doprowadzić do postawienia w stan oskarżenia trzech dalszych wyższych oficerów niemieckich oraz 13 oficerów lotnictwa. Proces wzbudził ogromne zaniepokojenie na terenie Prus Wschodnich.**

Kto wygrał na loterii

Warszawa, 20. VI. (tel.). W pierwszym dniu ciągnienia 45 Loterii ważniejsze wygrane padły na numery: 30.000 zł na nr 62.451. — 20.000 zł na nr 32.296, 155.721, — 15.000 zł na nr 18.111, — 10.000 na nr 25.965. — 5.000 zł na nr 48.335, 144.291. — 2.000 zł na nr 120.995. — 10.000 zł na nr 6007, 15.000 zł na nr 75.496. — 2.000 zł na nr 106.613.

Sygnatura: Km. 587/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Mszanie Dolnej, Stanisław Szperber, mający kancelarię w Mszanie Dolnej, na podstawie art. 602 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 czerwca 1939 r. o godzinie 9.30 w Kasinie Wielkiej, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 1 krowy różanej i 95 sztuk drzewa budowlanego, oszacowanych na łączną sumę zł 540.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 19 czerwca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Stanisław Szperber.

Sygnatura: I. Km. 378/39 i conex.
Dnia 9 czerwca 1939 r.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie, rewiru I., Jan Białas, mający kancelarię w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 5/6 na podstawie art. 602 **k. p. c.**, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 czerwca 1939 r.

ad 1) o godzinie 11-tej w Krakowie, ulica Potockiego 18, w Składnicy Urzędów Skarbowych;
ad 2) o godzinie 12-tej w Krakowie, ul. Długa w firmie „Hartwig";
ad 3) o godzinie 13-tej w Krakowie, ul. Kamienna w firmie Kwiatkowski, skład węgla

odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do **„Nieobjętej masy spadkowej po błp. Abrahamie Kalmanie Schamrothcie, właśc. Firmy Dom Spedycyjny Karol Szamrot** w Krakowie, ul. Szewska 19, składających się:

ad 1) **maszyny do pisania „Underwood", 2 wieszaków, 2 szaf na akta, krzeseł, szafki małej na akta amerykańskiej, stolika ciemnego, biurka jasnego amerykańskiego, 2 foteli klubowych, kanapy klubowej krytej pluszem, 3-ch biurek zwykłych** na akta.
ad 2) **urządzenia biurowego, kasy ogniotrwałej, karnisz itp.**
ad 3) **1 wozu drewnianego, meblowego 6-cio metr. z napisem Karol Szamrot.**, oszacowanych ad 1) ad 3) na łączną **sumę zł 1.055.—.** Oszacowanie ruchomości ad 2) **odbędzie się w dniu licytacji.**

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 9 czerwca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Jan Białas.

Sygn. Km. 483/38.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Mszanie Dolnej, **Stanisław Szperber,** mający kancelarię w Mszanie **Dolnej w Sądzie Grodzkim, sala nr. 12** — na podstawie **art. 676 i 679 k. p. c.**, podaje do publicznej wiadomości, **że dnia 28 lipca 1939 r. o godz. 9-tej w Mszanie Dolnej,** odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Władysława Ziemianina w Skrzydlnej, a to nieruchomości:

1) 1/2 cz. obj. lwh. 134 ks. gr. gm. kat. Skrzydlną, składające się z domu drewnianego mieszkalnego wraz ze stajnią pgr. lkat. 931/1, 940/6, 941/1 i 930.
2) 1/16 cz. realn. lwh. 219 ks. gr. gm. kat. Wola Skrzydlańska, składająca się z pgr. i lasu lkat. 646/109, 646/110, 646/111, 646/112 oraz należące do Antoniego Trzeciaka w Skrzydlnej nieruchomości:
3) 1501/3200 cz. obj. lwh. 135 ks. gr. gm. kat. Skrzydlna,
4) 1501/3200 cz. obj. lwh. 150 ks. gr. gm. kat. Skrzydlna,
5) 701/3200 cz. obj. lwh. 336 ks. gm. kat. Skrzydlna,
6) cała realn. lwh. 166 ks. gr. gm. kat. Skrzydlna, składająca się z pgr. lkat. 941/4, 940/9, 923/2, 940/1, 1005/2, 23, 44, 46, 48, 1024, 1025/2, 2206, 897/1, na której stoi dom drewniany, mieszkalny i budynki gospodarcze bliżej w protokole opisu i oszacowania opisane. Mają urządzoną hipotekę, której księga znajduje się w Sądzie Grodzkim w Mszanie Dolnej.

ad 1) Nieruchomość została oszacowana na sumę 2.048 zł 00 gr, cena wywołania wynosi 1. 536 zł 00 gr;
ad 2) Nieruchomość została oszacowana na sumę 116 zł 28 gr, cena wywołania wynosi 97 zł 26 gr;
ad 3) Nieruchomość oszacowana została na sumę 837 zł 48 gr, cena wywołania wynosi 628 zł 11 gr;
ad 4) Nieruchomość oszacowana została na sumę 2.426 zł 36 gr, cena wywołania wynosi 1.819 zł 57 gr;
ad 5) Nieruchomość została oszacowana na sumę 896 zł 30 gr, cena wywołania wynosi 672 zł 23 gr;
ad 6) Nieruchomość oszacowana została na sumę 1.379 zł 44 gr, cena wywołania wynosi 1.034 zł 58 gr.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości: **ad 1)** 204 zł 80 gr; **ad 2)** 11 zł 63 gr; **ad 3)** 83 zł 75 gr; **ad 4)** 242 zł 64 gr; **ad 5)** 89 zł 63 gr; **ad 6)** 137 zł 95 gr. Jak również przedłożyć zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego na prawo kupna wyżej wymienionej realności.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodz. w Mszanie Dolnej, sala Nr 6.

Mszana Dolna, dnia 16 czerwca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Stan. Szperber.

ECHA

Sprawa ordynacji

„Przed zamknięciem sesji Sejm zniósł ordynacje rodowe“ (z prasy).

Tuż przed końcem sesji,
jadąc na wakacje,
panowie posłowie
znieśli ordynacje!
Ale nie ma czego
Cieszyć się z tej racji
bowiem nie ruszyli,
s w o j e j ordynacji!

Kmicic („Goniec Warsz.“).

Wiadomości z kraju

O triumf Krzyża i Orła Białego nad pogańską swastyką

Katolickie Stowarzyszenie Mężów archid. lwowskiej odbyło pod przewodnictwem prezesa p. J. T. Nowakowskiego swój doroczny zjazd delegowanych. Z sprawozdania zarządu wynika, że K. S. M. archid. lwowskiej znajduje się w stałym rozwoju. Stowarzyszenie liczy obecnie około 6.000 członków, zrzeszonych w 209 oddziałach.

Z rezolucyj uchwalonych na zjeździe zasługuje na podkreślenie **wezwanie, skierowane do katolickich mężów, by „w tych przełomowych dla Rzeczypospolitej chwilach wznieśli się ponad wszystko, co jest małostkowe i niezgodne z duchem katolika i Polaka i dołożyli starań, by Krzyż i Orzeł Biały zatriumfowały nad pogańską swastyką“.**

Wyjazd ks. Nuncjusza Apostolskiego

Dnia 18 b. m. wyjechał do Rzymu ks. Nuncjusz Cortesi. Na dworcu żegnali księdza Nuncjusza duchowieństwo z ks. arcybiskupem Gallem i ks. biskupem Gawliną na czele oraz przedstawiciele organizacyj katolickich. W okresie nieobecności ks. Nuncjusza w Polsce, która potrwa około miesiąca, kierownictwo nuncjatury objął ks. radca Pacini.

Grad wielkości kurzego jaja w sandomierskim

Nad Kielcami i okolicą przeciągnęła groźna burza gradowa z piorunami. W powiecie sandomierskim padający grad wielkości kurzego jaja zniszczył plony w 12 wsiach na przestrzeni około 3600 hektarów do 70 proc. Straty wynoszą około 120 tysięcy złotych. Ponadto padło od gradu około 500 sztuk drobiu, większa ilość młodych zajęcy i kuropatw. W wielu oknach wybite zostały szyby, ponadto są zniszczone ogrody i sady.

Również i nad powiatem włoszczowskim przeszła gwałtowna burza gradowa z wyładowaniami atmosferycznymi. W gminie Kluczewsko padał grad wielkości gęsiego jaja, niszcząc we wsi Ciemiętniki plony w 90 proc, a w Pilczycy i Miedzianej Górze w 80 proc. W powiecie kieleckim od uderzenia pioruna wznieconych zostało 5 pożarów, które wyrządziły znaczne szkody miejscowym rolnikom. W wielu miejscach uszkodzone zostały linie telefoniczne i przewody elektryczne.

Ojciec św. do przyszłych kierowników Akcji Katolickiej

Ojciec św. przyjął na audiencji 47 księży z Argentyny, Boliwii, Brazylii, Chile, Ekwadoru, Filipin, Indyj, Kolumbii, Kostaryki, Meksyku, Nowej Zelandii, Urugwaju, Wenezueli i Włoch, którzy ostatnio odbyli w Instytucie Łacińsko-Amerykańskim kurs Akcji Katolickiej zainaugurowany przemówieniem Kardynała Pizzardo jako prezesa Centralnego Urzędu Akcji Katolickiej i poprowadzony przez asystentów centrali włoskiej Akcji Katolickiej.

W przemówieniu wygłoszonym do przybyłych Ojciec św. wyraził przede wszystkim radość z przyjmowania u siebie przyszłych kierowników dziedziny Akcji Katolickiej, podejmujących Jego dyrektywy w Apostolstwie, którego sama nazwa wskazuje na charakter uniwersalności, jej transcendentalną doniosłość i jej nieodzowną konieczność. Ojciec św. domaga się więc od nich, by praca ich była ustawicznie i silnie przeniknięta jasną świadomością powierzonej im misji zaleconej ku zbawieniu dusz i pożądaniu Królestwa Bożego, w którym jedynie danym jest umysłowi znaleźć pokój prawdziwy.

Spod Giewontu

PO WYBORACH. — PRZED NOWĄ KOLEJKĄ W TATRACH?

Zakopane, w czerwcu.

Wyniki wyborów do Rady Miejskiej, odbytych dnia 27 z. m., nie przestają być przedmiotem trosk i rozmów poważnych obywateli, plotek, szeptanych po kawiarniach (nie tylko przez kobiety, bodaj najwięcej interesujące się wiekiem kandydatów podanym w obwieszczeniu głównej komisji wyborczej) oraz intryg zakulisowych na przestrzeni: Zakopane—Nowy Targ—Kraków, i nawet — Warszawa.

Trudność stworzenia trwałej większości w Radzie (ludowcy i socjaliści uzyskali po 7 mandatów, „Ozon“ — 5, narodowcy 4 i 1 żyd), której nikt by się później nie wstydził, nie czyni łatwym wyboru Zarządu Miejskiego. Według wszelkiego prawdopodobieństwa dojdzie do skutku ścisły związek radnych ze Stronnictwa Ludowego i Narodowego, który przy otwartym lub poufnym współudziale kilku radnych, z tych lub owych względów pozornie „ozonowych“, zadecyduje o składzie Zarządu Miejskiego. Pozostanie w nim jeszcze jakiś czas burmistrz obecny, inżynier Zaczyński, w towarzystwie nowych trzech członków z wyboru, dwóch adwokatów: drów Rajtara (ludowca) i Okręglaka (narodowca) oraz 1 socjalisty.

Jeśli wniesione w kilku okręgach protesty wbrew wszelkim przewidywaniom zostaną uwzględnione, lub przynajmniej opóźnią zebranie się nowej Rady Miejskiej, będzie jeszcze czas dostateczny na pożyteczną ankietę na temat pracy samorządowej, którą rozpoczęła właśnie redakcja czasopisma „Zakopane“, umieszczając na początku głosy dwóch lekarzy: dra Żychonia i dra Czaplickiego. Pierwszy to wybitny w swym zawodzie specjalista i weteran prasy miejscowej — niezależny, odważny, trochę pesymista. Drugi — prezes „Ozonu“, choć jako doskonały lekarz wie, że tlenem oddychać najlepiej, zostawia w „testamencie“ dla przyszłej Rady obronę Równi Krupowej (po obu stronach dawnej ulicy Marszałkowskiej, obecnie Kościuszki) przed zabudowaniem, o co walczy kulturalne Zakopane od ćwierć wieku skutecznie, na razie tylko dzięki zawiłościom hipotecznym, uniemożliwiającym parcelację pięknej polany w śródmieściu.

Redaktor „Zakopanego“ słusznie pisze w słowie wstępnym do ankiety, że tylko stałą, niezależną kontrolą i krytyką rzeczową poczynań Zarządu Miejskiego można osiągnąć w przyszłości najbliższej poprawę naszej gospodarki gminnej.

* * *

Z ogłoszenia Zarządu Miejskiego dowiedziały się Krupówki, że Biuro projektów i studiów PKP w Warszawie otrzymało zezwolenie na dokonanie prac pomiarowychr „dla celów trasy kolei linowej z Kalatówek na Wrótka pod Giewontem“.

Na nowy zamach niszczycieli Tatr dla celów spekulacyjnych pod pozorem pseudo-cywilizacji zwrócił — pierwszy z poczytnych tutaj dzienników — uwagę „Głos Narodu“, pisząc przed paru dniami: „Zanosi się na dalsze oszpecenie tatrzańskiej przyrody przez budowę nowej kolejki linowej. I to jeszcze — gdzie? Z Kalatówek na Giewont! Do tego czarownego zakątka Tatr wyjeżdżać będą snoby, głównie żydzi (jak jest z kolejką na Kasprowy Wierch) i pobliże Krzyża na Giewoncie zmieniać na „wesołe miasteczko“. Coby na to powiedzieli ks. Stolarczyk i Witkiewicz, gdyby żyli — wiemy. Ale co powie na to ludność Zakopanego przywiązana do naturalnego krajobrazu Tatr i co powiedzą towarzystwa, zajmujące się ochroną przyrody?“

Ostatnie „Zakopane“, powtarzając na wstępie numeru z 15 b. m. całą naszą korespondencję, woła słusznie, by sprawą zajęły się bezzwłocznie i stanowczo — przede wszystkim Zarząd Miejski. Zarząd naszego Oddziału P. T. T., stowarzyszenia katolickie w Zakopanem, organizując skuteczną obronę przed nowym niszczeniem Tatr.

Trzeba działać coprędzej! Nie wystarczy powtarzać choćby najtrafniejsze słowa prof. Szafera, wypowiedziane niedawno nad grobem ś. p. Jana Gwalberta Pawlikowskiego, miłośnika Tatr, który pod koniec swego życia bolał serdecznie nad tym dziwnym stanem rzeczy, że jeden minister Rzeczypospolitej zawieszał na Jego piersi order Polski Odrodzonej, jako znak uznania dla słuszności sprawy ochrony przyrody, takiej, jakiej on służył, a drugi przeciw tej ochronie się zwracał.

Ponieważ sprawa ma znaczenie ogólno-polskie liczymy na pomoc prasy i powołanych czynników, przede wszystkim w Krakowie i Warszawie.

Z. E.

Wiadomości sportowe

Regaty wioślarskie w Krakowie

Odbyły się w Krakowie międzyklubowe regaty wioślarskie z udziałem osad krakowskiego Sokoła i AZS, w którego barwach wystąpili znakomici wioślarze **Verey i Ustupski**, studiujący — jak wiadomo — w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie.

Verey i Ustupski wygrali wszystkie biegi, w których wzięli udział, a startowali poza swoimi specjalnościami, również w osadach czwórki i ósemki AZS-u. Zainteresowanie zawodami duże. W sporcie wioślarskim Krakowa nastąpiło znaczne ożywienie, gdyż w bieżącym sezonie zorganizowano już dwukrotnie regaty w ciągu tego miesiąca.

Wyniki: Bieg jedynek nowicjuszy: 1) **Kostrzewski** (AZS) 3:43,4 m, 2) Drobniak (Sokół). Czwórki nowicjuszy: 1) **Sokół** 3:51,4; 2) AZS 3:54,6. Dwójki podwójne: 1) **Verey—Ustupski** (AZS) 3:21,2, 2) Kostrzewski—Dezsoe (AZS) 3:23,4. Dwojki podwójne półwyścigowe: 1) **Mostowski i Sznapka** (AZS) 4:13,2, 2) Sokół 4:15,6. Bieg jedynek: 1) Verey (AZS) 3:43,8, 2) Dezsoe 3:44 m. Czwórki półwyścigowe pań: 1) **Sokół** bez walki. Startowała tylko jedna osada. Czwórki wyścigowe wygrali akademicy w składzie: **Verey, Ustupski, Kostrzewski i Dezsoe** (AZS), jadąc samotnie. Bieg ósemek: 1) **AZS:** Verey, Ustupski, Balicki, Kostrzewski, Dezsoc, Mostowski, Orman i Szczepański 2:52,2 min., 2) Sokół 3:06. Czwórki połwyścigowe młodzieży szkolnej: 1) Gimnazjum św. Jacka 4:12,2 min.

Verey i Ustupski znajdują się obecnie w znakomitej formie, co jest dobrym prognostykiem przed startem Vereya w Henley w Anglii w pierwszych dniach lipca.

NAJBLIŻSZA NIEDZIELA LIGOWA.

W niedzielę nadchodzącą, 25 bm. rozegrane zostaną następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo Ligi Państwowej:

W Krakowie **Cracovia—Ruch**, sędzia p. Staliński z Poznania,

W Warszawie — **Polonia—Wisła**, sędzia p. Gruszka ze Śląska.

W Poznaniu: **Warta—Garbarnia**, sędzia p. Przygoński z Łodzi.

W Łodzi: **Union Touring—Pogoń**, sędzia p. Arczyński z Krakowa.

W Chorzowie: **AKS—Warszawianka**, sędzia p. Trygalski z Poznania.

Radio

W ANGLII TYLKO TROCHĘ WIĘCEJ ZRADIOFONIZOWANYCH SZKÓŁ NIŻ W POLSCE.

Prasa angielska doniosła ostatnio, że liczba zradiofonizowanych szkół angielskich wynosi w chwili obecnej 9.759. Porównując ten stan z liczbą szkół zradiofonizowanych w Polsce — widzimy tylko nieznaczną różnicę na korzyść Anglii, w Polsce bowiem w dniu 1-go czerwca ilość zradiofonizowanych szkół wyrażała się liczbą 9.301. Ujmując to zagadnienie procentowo w stosunku do ilości szkół w danym państwie — stwierdzić musimy, że ilość szkół zradiofonizowanych jest w Polsce procentowo wyższa. Należy zaznaczyć, że w Polsce obserwujemy stały intensywny wzrost odbiorników w szkołach. Odrębną statystykę dla szkół wprowadzono w październiku 1938 roku. Ilość szkół zradiofonizowanych wynosiła wtedy 4.208, a więc na przestrzeni niespełna roku liczba szkół zradiofonizowanych wzrosła więcej niż w dwójnasób. Codzienne audycje szkolne zyskują oczywiście na swym znaczeniu w miarę postępu radiofonizacji szkół. Stan idealny zapanowałby dopiero wtedy, gdyby wszystkie szkoły na terenie całej Polski posiadały radioodbiorniki.

Programy stacyj radiowych

CZWARTEK, 22 CZERWCA.

Warszawa. Program ogólnopolski. Godz. 6.30 Pieśń poranna; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Płyty; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Płyty; 8.20 Pogadanka; 11.30 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 14.45 Audycja dla młodzieży; 15.05 Muzyka popularna; 15.45 Wiadomości gospodarcze, dziennik popołudniowy i pogadanka aktualna; 16.20 Recital wiolonczelowy; 16.45 Odczyt; 17.00 Płyty; 17.45 Skrzynka techniczna; 18.00 Utwory klarnetowe; 18.30 Utwory na dwa fortepiany; 19.00 Szkic literacki; 19.20 Płyty; 20.05 „Echa mocy i chwały“; 20.25 Audycja dla wsi; 21.00 Portret literacki; 21.15 Pogadanka muzyczna; 21.30 „Godzina hiszpańska“; 22.30 Płyty; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.05 Wiadomości z Polski w języku włoskim; 23.15 Koncert muzyki polskiej.

Kraków. Godz. 6.56 Pieśń poranna; 13.00 Skrzynka dla dzieci wiejskich; 13.15 Płyty; 13.40 Program, wiadomości bieżące i gospodarcze; 13.50 Płyty; 17.00 Płyty; 19.20 Koncert rozrywkowy; 20.25 Rozmowy ze słuchaczami; 20.35 Wiadomości sportowe.

Lwów. Godz. 6.56 Pieśń poranna; 13.00 Płyty; 13.40 Koncert życzeń; 14.35 Wiadomości gospodarcze i giełda lwowska; 17.00 Wiadomości bieżące; 17.10 Polscy pieśniarze; 17.45 Odczyt; 19.20 Przegląd filmowy; 19.30 Płyty; 20.25 Czytanka wiejska; 20.35 Wiadomości sportowe.

Katowice. Godz. 5.00 Pieśń poranna; 5,03 „Dzień dobry“; 6.30 Program; 13.45 Wiadomości i radiofonizacja kraju; 13.55 Koncert życzeń; 17.00 Płyty; 17.45 Gawęda o literaturze; 19.20 „Śląska Pozytywka“; 19.50 Koncert rozrywkowy; 20.15 Wiadomości z Polski w języku czeskim; 20.25 Rozmowa ze słuchaczami; 20.35 Wiadomości sportowe.

———:oOo:———

Przedawnienie w świadczeniach ubezpieczeniowych

Świadczenia ubezpieczeniowe mogą w pewnych wypadkach ulegać przedawnieniu. Przedawnienie, to zn. utrata uprawnień wskutek przeoczenia określonego terminu zgłoszenia się po świadczenia, jest jedną z częstszych przyczyn utraty praw do świadczeń ubezpieczonych. Nie wszyscy spośród korzystających z ubezpieczeń społecznych zdają sobie sprawę z ważności dotrzymywania pewnych terminów, bądź po prostu nie wiedzą, że istnieją tego rodzaju ograniczenia. Dlatego należy je przypomnieć!

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z listopada 1927 roku o ubezpieczeniu pracowników umysłowych dzieli świadczenia na dwie zasadnicze kategorie: 1) świadczenia na wypadek braku pracy i 2) świadczenia emerytalne.

Do pierwszej kategorii świadczeń zalicza się poza zasiłkiem na wypadek bezrobocia również opłatę składek za ubezpieczenia na wypadek choroby w tym czasie oraz zapomogę na podróż.

Roszczenie o powyższe świadczenia ulega przedawnieniu po upływie 6 miesięcy

od ostatniego dnia pracy, lub dnia, w którym zakończono podróż do nowego miejsca zatrudnienia.

Są jednak wyjątki, w których ów 6-miesięczny okres przedawnienia roszczenia zostaje przedłużony. Przedłuża się go o czas: 1) za który pracownik otrzymał od pracodawcy odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę, 2) pobytu w zakładzie leczniczym na koszt Z. U. S., 3) niezdolności do pracy na skutek choroby, 4) ćwiczeń lub służby wojskowej, 5) zajęcia przejściowego, 6) aresztu lub więzienia, 7) sezonu martwego przewidzianego dla danej gałęzi pracy, 8) pobytu za granicą, 9) trwania strajku, 10) 3 miesięcy, jeżeli pracownik ustąpił z zajęcia dobrowolnie, bez uzasadnienia powodu.

Do grupy świadczeń emerytalnych dla pracowników umysłowych należą renta inwalidzka, starcza, wdowia, sieroca, jednorazowa odprawa, zasiłek pogrzebowy.

Roszczenia o wszystkie renty i zasiłek pogrzebowy ulegają przedawnieniu po pięciu latach;

roszczenie o jednorazową odprawę po upływie roku — licząc od chwili powstania uprawnień. Przedawnienie roszczenia o zwrot 50 procent składek uiszczonych za świadczenia emerytalne dla kobiet ze względu na opuszczenie zatrudnienia i zamążpójście, następuje po 18 miesiącach pozostawania bez zatrudnienia, uzasadniającego obowiązek ubezpieczenia.

Ustawa z marca 1933 roku o ubezpieczeniu społecznym określa przedawnienia dla następujących rodzajów świadczeń: chorobowych, wypadkowych i emerytalnych robotniczych. W zakresie świadczeń chorobowych sprawa przedawnienia dotyczy tylko świadczeń pieniężnych i zwrotu za pomoc leczniczą. W obydwu wypadkach prawo do roszczenia kończy się po okresie 6 miesięcy.

Prawo poszkodowanego do renty wypadkowej przedawnia się po upływie 3 lat od chwili powstania niezdolności do zarobkowania z powodu wypadku, prawo zaś do renty rodziny pozostałej po osobie zmarłego wskutek wypadku, przedawnia się po 3 latach od śmierci ubezpieczonego.

Prawo do renty inwalidzkiej z ubezpieczenia emerytalnego robotników przedawnia się po upływie 3 lat od dnia powstania inwalidztwa, względnie — w niektórych wypadkach — od dnia utraty prawa do zasiłku chorobowego. Prawo do renty wdowiej z tego ubezpieczenia przedawnia się po 3 latach od chwili powstania warunków do renty wdowiej, prawo zaś sierót — po upływie trzech lat, licząc od śmierci ubezpieczonego. Prawo do jednorazowej zapomogi pośmiertnej, wypadkowej lub emerytalnej przedawnia się po roku, od chwili śmierci osoby ubezpieczonej (rencisty). Dla wdowy, pobierającej rentę wdową wypadkową, czy inwalidzką, prawo do odprawy z tytułu ponownego zamążpójścia wygasa po roku od dnia zawarcia nowego związku małżeńskiego.

Ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia robotników nie określa terminu przedawnienia do zasiłku na wypadek braku pracy. Tutaj jednak przedawnienie łączy się ściśle z uprawnieniami do tych świadczeń. Art. 2 ustawy mówi, że „zasiłek na wypadek braku pracy przysługuje tym robotnikom, którzy w ostatnich 12 miesiącach przed dniem zgłoszenia prawa do zasiłku podlegali obowiązkowi zabezpieczenia przez okres co najmniej 26 tygodni“. Okres więc przedawnienia w świadczeniach na wypadek bezrobocia jest płynny i waha się w granicach od jednego dnia do 6 miesięcy.

L. B.

Przegląd prasy

Państwa „osi“ bez złota

„Goniec Warsz.“ podaje następujące zestawienie zasobów złota w państwach „osi“ i w państwach pokojowych:

„Według danych Biura Ekonomicznego Ligi Narodów stan posiadania złota w roku 1938 przedstawił się (w milionach złotych dolarów) jak następuje:

Stany Zjednoczone	8.571
Francja	1.435
Anglia	1.579
Holandia	587
Belgia	343
Szwajcaria	413
razem t. zw. „państwa bankierskie“	12.938

A teraz jak wyglądają zapasy złota w państwach „totalnych“? Oto dane z tego samego źródła:

Włochy	114
Japonia	97
Niemcy	17
razem państwa „totalne“	228

Widzimy, że pod względem złota blok „osi“ jest Liliputem wobec Guliwera państw zachodnich. Sama tylko Anglia i Francja, nie licząc ich pewnego bankiera z tamtej strony Atlantyku, mają 24 razy więcej złota, niż Niemcy i Włochy.

Dodajmy jeszcze, że pozostałe kraje, do których należy i Polska, posiadają 1.600 milionów złotych dolarów w kruszcu. Nasz Bank Polski ma 3 razy więcej złota, niż Trzecia Rzesza“.

Dlaczego Japonia nie może zdobyć Chin?

„Wieczór Warsz.“ zamieszcza oryginalną korespondencję z frontu wojny w Chinach.

„Jest to — pisze — walka sprytu i zdaje się oczywistym, że gdyby nie przysłowiowa chytrość Chińczyków, Japończycy dotarliby już do granic Indii“.

„Jednym z najczęściej do dziś jeszcze używanych fortelów chińskich jest „Pociąg Widmo“ — Mandżurowie, pozornie zasymilowani przez Japończyków, są największymi mistrzami w stosowaniu tego „kawału“. Polega on na tym, że na liniach kolejowych wiodących w stronę Syberii puszczają oni puste pociągi, które z całą szybkością pędzą naprzód. Oczywiście baterie japońskie ustawione wzdłuż toru dają ognia. Czasami deleguje się specjalne bataliony, które mają zdobyć rzekome pancerniki... Ten dowcip kosztował dotąd Japonię około 100 milionów jenów.

Na 10 pociągów kursujących na terenie prowincji Shansi i Hopei przynajmniej trzy są wypełnione wojskiem — sporządzonym z patyków i gałganow. A artyleria i karabiny maszynowe zasypują te transporty lawiną pocisków, ku uciesze Chińczyków powtarzających „znowu tyle pieniędzy za płot“.

Utrzymują, że trzy czwarte samolotów chińskich, to manekiny — zapewne te dane są przesadne, ale... miałem możność zwiedzić około 20-tu lotnisk — na każdym widziałem przynajmniej kilka manekinów, a na połowie z tych lotnisk nie wylądował nigdy żaden samolot. Zato można na nich zauważyć leje od wybuchów bomb japońskich. Od czasu do czasu żołnierze przychodzą, aby poprawić hangary i poprzestawiać samoloty — z drzewa. Podobno te „pozorowane“ lotniska są częściej atakowane od rzeczywistych“.

Kalendarzyk katolicki

ŚRODA 21 CZERWCA. Św. Alojzego Gonzagi. Wschód słońca o godz. 3.14, zachód o godz. 20.00. Długość dnia 16 godzin 46 minut.

——oOo——

Kronika krakowska

WYBÓR DZIEKANÓW NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM. Na wydziale teologicznym — jak już o tym donosiliśmy — dziekanem został wybrany ks. prof. dr Tadeusz Glemma, prodziekanem ks. prof. dr Wład. Wicher, na wydziale filozoficznym prof. dr Zygmunt Zawirski, prodziekanem prof. dr Wład. Konopczyński, na wydziale lekarskim dziekanem prof. dr Janusz Wiktor Supniewski, prodziekanem prof. dr Wład. Szumowski, na wydziale rolniczym dziekanem prof. dr Teodor Marchlewski, prodziekanem prof. dr Jan Kozak.

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. We środę 21 b. m. nastąpi zakończenie roku szkolnego w powszechnych i średnich szkołach krakowskich. Młodzież weźmie udział w nabożeństwach szkolnych, po czym nastąpi rozdanie świadectw. Uczniowie liceów udadzą się obowiązkowo na obozy, które odbędą się w dwóch terminach, pierwszy po zakończeniu roku szkolnego, drugi zaś zacznie się 10 sierpnia.. Od obozu uczeń może być zwolniony tylko w wyniku badania lekarskiego. W dniach od 22 do 24 czerwca odbędą się egzaminy wstępne do gimnazjów i liceów.

W ADMINISTRACJI MIEJSKIEJ WOLNO UŻYWAĆ TYLKO PAPIERU ZNORMALIZOWANEGO. Prezydent miasta dr Czuchajowski wydał zarządzenie, aby w całej administracji miejskiej używano papieru wyłącznie o formacie znormalizowanym.

JEDEN MIESZKANIEC KRAKOWA ZUŻYWA DZIENNIE 93.6 LITRÓW WODY. Według ostatnio ogłoszonych danych statystycznych w kwietniu wypompowano 730.495 metrów sześciennych wody, zużyto 729.983 metrów sześciennych, t. j. dziennie 24.333 metrów sześciennych, czyli na jednego mieszkańca przypada 93.6 litrów na dobę.

RUCH BUDOWLANY W KRAKOWIE. W kwietniu wydano w Krakowie 30 pozwoleń budowlanych, w tym na budowę domów parterowych 2, jednopiętrowych 2, dwupiętrowych 2 i na jeden dom trzechpiętrowy. Ogólna kubatura ukończonych domów wynosi 7.541 metrów sześciennych.

PODSTAWA WYMIARU PRZY OBLICZANIU RENT ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH. Inspektor pracy VII. Okręgu w Krakowie, ustanowił kwotę 100 zł, jako miesięczną normę zarobków niekwalifikowanych robotników, która stanowi najniższą podstawę wymiaru przy obliczaniu rent wypadkowych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie, oraz w powiatach krakowskim, chrzanowskim i bialskim.

PIORUN UDERZYŁ W ODDZIAŁ ŻOŁNIERZY. W czasie burzy, która przeszła w poniedziałek nad Krakowem, piorun uderzył na peryferiach miasta w oddział żołnierzy, wracający z ćwiczeń do koszar. Piorun zabił jednego kaprala oraz ranił dwóch żołnierzy. Porażeni żołnierze zostali przewiezieni do szpitala wojskowego.

UJĘCIE SPRAWCÓW WŁAMANIA DO ZWIĄZKU INWALIDÓW. Policja aresztowała Juliana Dzierżyńskiego i Władysława Ptasińskiego, jako sprawców włamania do lokalu Związku Inwalidów przy ul. Wiślnej.

NAPAD RABUNKOWY PRZY UL. BERKA JOSELEWICZA. We wtorek rano do mieszkania Ignacego Brennera przy ul. Berka Joselewicza 20, wpadło dwóch bandytów, którzy związali ręce służącej i przystąpili do plądrowania. W tym momencie weszła do mieszkania służąca sąsiadów i zobaczywszy bandytów, zaczęła krzyczeć. Spłoszeni bandyci zbiegli.

Stracenie żołnierza-szpiega w Krakowie

W dniu 16 czerwca 1939 r. na rozprawie doraźnej wojskowego sądu okręgowego w Krakowie został skazany na karę śmierci kanonier rezerwy Kitzinger Alfons za zbrodnię szpiegostwa na rzecz Niemiec. — Wyrok wykonano dnia 17 czerwca 1939 r.

Kilka uwag o sztuce religijnej

Od wieków toczy się spór, co to jest piękno, czym jest sztuka, jakim celom ma służyć, czy w ogóle powinna komuś służyć, jakie elementy decydują o wartości dzieła sztuki. Odpowiedź na te i podobne pytania może być rozmaita i dotąd nie ma teorii, która by wszystkich zadowoliła.

Bezsporne jest, że te kwestie zawsze głęboko poruszały myślące jednostki, a choć niekiedy zagłuszał je szczęk oręża lub jęki cierpiących, to znów niebawem wypływały na powierzchnię duchowego życia ludzkości. W naszej epoce, nabrzmiałej problemami politycznymi i społecznymi, zainteresowanie sprawami sztuki zmalało, ale ufamy, że to tylko przejściowy objaw i gdy ucichną alarmy wojenne, wówczas i one zajmą należne im miejsce.

Polska po przerwie półtorawiekowej stanęła w szrankach rywalizacji kulturalnej i w niejednym kierunku nie tylko dorównała innym narodom, ale nawet je przewyższyła. W pewnych dziedzinach jest jeszcze daleko w tyle za innymi narodami.

Tak jest niestety, co ze wstydem przyznać musimy, na polu sztuki religijnej. **Katolicka Polska, chlubiąca się „przedmurzem chrześcijaństwa“ nie ma wielkiej sztuki religijnej.** A jednak zapotrzebowanie w tej dziedzinie dotąd jest bardzo wielkie, lecz w znacznej części zaspakajane jest przez tzw. dewocjonalia, czyli fabrykaty na temat religijny przeważnie z zagranicznych wytwórni a nieraz ze źródeł wrogo nastawionych dla chrześcijaństwa i polskości. Równocześnie niejeden zdolny artysta polski żyje w nędzy dla braku odpowiednich zamówień. Sprawiedliwość każe stwierdzić, że wina nieporozumienia leży nie tylko w małym uświadomieniu społeczeństwa katolickiego, ale bardzo często po stronie artystów, którzy w niejednym wypadku pozbawieni uczucia religijnego, bez należytego odczucia pobożności katolickiej, tematy religijne traktują jak każde inne, a nawet z lekceważeniem, sprzecznie z tradycją a nawet dogmatami katolickimi. Znakomita niekiedy technika artystyczna nie może w tych utworach zastąpić ducha katolickiego. Odbiorcy w tych warunkach są niezadowoleni, artyści zniechęcają się i wracają do świeckich tematów.

A jednak tak być nie powinno. Polska katolicka musi mieć wielką, własną sztukę religijną. Droga do tego celu jest trudna, ale cel wielki i godny najwyższych wysiłków. **Grono artystów, skupione koło idei wielkiego artysty i męża Bożego, Brata Alberta,** śmiało wstępuje na stromą ścieżkę tylekroć już porzucaną. Rzeczą społeczeństwa katolickiego w Polsce i miarodajnych czynników dopomóc tym pionierom, by odnieśli zwycięstwo.

Ks. dr K. P.

PRZYKŁADNE UKARANIE ŻYDA LICHWIARZA. Sąd Grodzki w Krakowie, skazał Mojżesza Walda na 3 miesiące aresztu i 5 zł grzywny za pobieranie od pożyczek nadmiernie wysokich odsetek. Wald odwołał się do Sądu Okręgowego, jednak sąd po rozprawie, która odbyła się we wtorek, zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Komunikaty

ZBIÓRKA NA „RODZINĘ SIEROCĄ“. „Rodzina Sieroca“ urządza we środę zbiórkę uliczną. Niech nikt nie minie stolika, nie złożywszy datku choćby 5-groszowego, a uzbiera się suma, która zabezpieczy byt sierotom.

ZGŁOSZENIA EKSPORTU. Firmy eksportujące lub zamierzające eksportować z tut. okręgu zechcą w najbliższym czasie zgłosić do biura Izby Przem.-Handl. uzasadnione i realne wnioski w zakresie eksportu do Holandii i Indii Holenderskich.

WYCIECZKA NA KRESY WSCHODNIE. Wycieczkę na kresy wschodnie ze zwiedzeniem części Wołynia, Podola i Podkarpacia, urządza Oddział Krakowski Polskiego Tow. Krajoznawczego w czasie od 8 do 24 lipca b. r. Zgłoszenia i bliższe informacje podczas dyżurów we środę i piątek między godz. 6—7 wieczór w biurze przy ul. Grodzkiej 64, parter.

——oOo——

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Środa, 21. VI. o godz. 20: „Obrona Ksantypy“, komedia L. H. Morstina.

Czwartek, 22. VI. o godz. 20 „Jak wam się podoba“, komedia W. Szekspira.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH:

ADRIA: 1) „Niebezpieczna kobieta“, 2) „Kadeci marynarki“.

APOLLO: „Gdy Madelon“...

DOM ŻOŁNIERZA: Od 21—26 czerwca 1939 roku włącznie. „Profesor Wilczur“ (Barszczewska, Stępowski).

LOPP: 1) „Pościg“ w gł. roli Joan Bennet; 2) „Powrót Arsena Lupina“ (M. Douglas i W. Bruce).

PROMIEN: „Wyspa skazańców“ i „Mój przyjaciel Maharadża“.

STELLA: „Idziemy po szczęście“ i „Żółty pył“.

SZTUKA: „Booloo“.

ŚWIT: „Niebezpieczna miłość“.

UCIECHA: „Macierzyństwo“ i „Wesoła czwórka“.

WANDA: „Studentka“ (Madeleine Renaud, Constant Remy).

——oOo——

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE REWII „NIC NIE WIADOMO“. Dziś we środę i jutro we czwartek zostanie wystawiona po raz ostatni na scenie „Scali“ przebojowa rewia satyryczno-polityczna „Nic nie wiadomo“. Na czele zespołu niezrównani siewcy humoru Adolf Dymsza, T. Olsza, St. Górska, H. Kamińska, H. Brzezińska, Bogucki i konferensjer Orłow. Początek o godz. 7 i 9.30.

Numer akt.: II. Km. 1372/39.
Wierz.: M. Friedman.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru II., Czesław Paszyński, mający kancelarię w Krakowie, ul. Starowiślna Nr. 15, na podstawie art. 602 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 lipca 1939 r. o godz. 10.15 w Krakowie, ulica Na Gródku Nr. 2, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Maurycego Fischlera, składających się z 100 m. kw. szkła antycznego, maszyny do pisania, oszacowanych na łączną sumę zł 2.300.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 15 czerwca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Czesław Paszyński.

Sygnatura: Km. 227/39.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Mszanie Dolnej, Stanisław Szperber, mający kancelarię w Mszanie Dolnej, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 czerwca 1939 r. o godzinie 10.30 w Skrzydlnej, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości w Skrzydlnej, składających się z 70-ciu drzew budowl., ok. 12 m. dł. 10 sztuk drzewa budowl., około 11 m. dł. i 25 sztuk drzewa budowl. 8 m. dł., oszacowanych na łączną sumę zł 700.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 19 czerwca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Stanisław Szperber.

Sygn. Km. 67/39 i 68/39.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krościenku n/D. na podstawie art. 676 i nast. k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 lipca 1939 r. o godz. 10-tej w Sądzie grodzkim w Krościenku n/D. sala 3, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do dłużniczki Marii Zachwiejowej — nieruchomości: a) realności lwh. 512 gminy kat. Szczawnica, składającej się z roli i parc. bud. o powierzchni 11 a. 34 m. kw. wraz z budynkiem mieszkalnym, przeznaczonym na pensjonat zw. „Pod Słowackim“. Realność oszacowana na 7794 zł 10 gr; cena wywołania 5.845 zł 60 gr; rękojmia 779 zł 45 gr — Realności obj. lwh. 703 gm. kat. Szczawnica, składającej się z roli, pastwisk i ogrodów o powierzchni 30 arów 32 m. kw. wraz z budynkami gospodarczymi, realność oszacowana na 2429 zł 60 gr., cena wywołania 1822 zł 20 gr., rękojmia 243 zł; realności obj. lwh. 2189 gminy kat. Szczawnica, składającej się z pastwiska o powierzchni 65 m. kw., oszacowanej na 27 zł, cena wywołania 20 zł, 25 gr., rękojmia 2 zł 70 gr — 10/12 części realności obj. lwh. 1746 gm. kat. Szczawnica, składającej się z lasu i łąki o powierzchni 3 hektary 22 a. 58 m. kw., oszacowanych na 2612 zł 50 gr, cena wywołania 1.959 zł 40 gr, rękojmia 261 zł 25 gr.

Wszystkie realności położone są w Szczawnicy i mają urządzoną księgę gruntową w Sądzie grodzkim w Krościenku n/D. Przystępujący do przetargu winien przedłożyć zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego na nabycie nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Krościenku n/D.

Dnia 20 czerwca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Mgr Kazimierz Żarnecki.

Sygnatura: Km. 1017/39.
Wierz.: Komunalna Kasa Oszcz. Grybów c/a Joel i Lea Brodman.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Oświęcimiu Feliks Winkler, mający kancelarię w Oświęcimiu, ul. Śmigłego Rydza Nr 9, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 lipca 1939 r. o godz. 10.30 w Oświęcimiu, ul. Mickiewicza odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Joela i Lei Brodmanów w Oświęcimiu, ul. Mickiewicza, składających się z urządzenia domowego, 1 świecznika srebrn. 5-cio ramiennego i 2 świeczników srebrnych pojedynczych. — Przedmioty ze srebra oszacowane zostaną na miejscu w dniu licytacji, zaś reszta ruchomości oszacowaną została na łączną sumę zł 1.195.—.

Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Oświęcim, dnia 19 czerwca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Feliks Winkler.

ANDREW SOUTAR. 68

NOC GROZY

Przekład autoryzowany z angielskiego.

—oOo—

— Nie bój się, będę uważał. Okazał mi tyle przyjaźni, że mu powiedziałem o tobie. Opisałem, jak wyglądasz. Poznałem po oczach, że mi zazdrości. Wspomniałem o twoich wyjątkowych kwalifikacjach. Wtedy przyrzekł mi, że i o tobie pomyśli.

— Ach, nie mów już o mnie, Dennisie. Starczy ci na bilet do Glasgowa?

— I jak jeszcze! Mogę nawet tobie zostawić pięć funtów.

— Miłosierdzia! — westchnęła Janith. — Nie dziwię się teraz, że nie spałeś całą noc. Czy zostałeś bandytą?

— Słuchaj, słuchaj. Mój dobroczyńca z nagłej sympatii do mnie polecił kupić dla mnie bilet i wepchnął mi w rękę większą sumę, żebym był niezależny od firmy w razie, gdyby trzeba było coś dokupić do modelu. Życie jest piękne, Janith. Więc o trzeciej na King's Cross.

— Będę!

— Szczęśliwa jesteś, co?

— O, tak! Mam ochotę paść na kolana tutaj w budce telefonicznej.

Janith drżała z radosnego podniecenia. Ledwie wyszła z budki, wysoki mężczyzna, który czekał cierpliwie o kilka kroków, wpadł i pochwycił słuchawkę. On to wyśmiewał się ubiegłego wieczora z nerwowych obaw swego kolegi.

Zadzwonił do lorda Dargota.

Rozmowa była krótka.

— Spotkam się z nim o trzeciej na King's Cross. Wszystko idzie dobrze.

— Świetnie. Ale ostrożnie, ostrożnie, bo ptaszek gotów się spłoszyć. Zajął się pan tym ogłoszeniem?

— Nie zapomniałem o niczym, milordzie.

— No, to jest nadzieja, że nam się uda. Wysłałem nagrodę pod adresem, który mi pan wskazał. Otrzymawszy pieniądze, uda się pan do Southamptonu i wsiądzie na Cintrę — mój nowy jacht. Zastanie pan na pokładzie paru kolegów. Będziecie mieli miłą wycieczkę. Portugalia piękny kraj.

— Milord łaskawy nad miarę.

— Wynagradzam moich podwładnych stosownie do zasług. Podróż dobrze panu zrobi. Wydałem polecenie, że w mojej willi w Portugalii mają pana przyjąć jako mego osobistego przyjaciela.

Wysoki agent wyszedł z budki rozpromieniony i natychmiast udał się na stację kolei podziemnej.

Stary Timson zaś, niewolnik sławnego detektywa Spinnetta, zabrał się do wykonania rozkazu swojego pana, czyli zaczął śledzić lordowskiego agenta.

XV

Niesamowita klisza.

A w mieszkaniu Spinnetta wystrojona pani Crocby Dick siedziała w fotelu w saloniku i rozmawiała z „upiorem“.

— Więc nie umarłeś? — pytała.

— Owszem, i doskonale mi to zrobiło — odparł cynicznie Spinnett. — Co pomyślałaś odebrawszy moją depeszę?

— Mam powiedzieć?

— Tak, masz powiedzieć prawdę, Mario. Wiesz, że to szaleństwo chcieć mnie okłamać.

— Dobrze — odpowiedziała bez cienia uśmiechu. — Pomyślałam, że tonąc w morzu postąpiłeś nadzwyczaj rozważnie.

— Rozważnie?

— Bo oszczędziłeś mi wydatku na wieniec.

— Dziękuję za szczerość. Chociaż nie sądzę, żebyś uwierzyła w moją śmierć.

— Naturalnie. Gdybym nawet dostała twoje popioły z krematorium, musiałabym zrobić analizę, czy to ty jesteś.

— Teraz opowiedz mi o Stoney Ridge.

(C. d. n.).

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.
Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.
Konto P. K. O. Nr 415.730
Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 14 do 15-tej.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr
Nadesłane strona 9-ta	50 gr
Komunikaty za wiersz milimetrowy	60 gr
Komunikaty na 1 „ „ „	70 gr
Drobne za wyraz	10 gr
Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.	
Artykuły tekstowe — za wiersz	10 złotych

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.